

Warunki prenumeraty:

miesięcznie w administracji — 16 mk., z przesyłką pocztową 17 m. 50 fen., z odnośzeniem do domu 21 mk.

DZIENNIK WILEŃSKI

Cena ogłoszeń.

Za wiersz petitu jednoszpaltowy:
przed tekstem . . . 5 mk.
za tekstem . . . 2 mk.
nekrologi . . . 3 mk.
nadesłane w tekście 6 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12-ej do 1-ej i od 5 do 6-ej po poł.
Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-ej.



Z Mordasewiczów

Stanisława Kuleszo

opatrzona SS. Sakramentami zmarła dn. 10 marca 1920 r. w wieku lat 69.

Eksportacja zwłok z mieszkania (ul. Dominikańska 4) do kościoła Sw. Ducha odbędzie się w piątek 12 marca o godzinie 4 p. p.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w sobotę o godz. 9 rano, poczem nastąpi złożenie zwłok na cmentarzu po-Bernardyńskim.

O czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym smutku

Syn, córka, zięć i wnuki.

Poszukuję mieszkania

z 4 do 6 pokoi umeblowanych z kuchnią, w centrum miasta, oferty składać w red. «Dziennik Wileński» pod. «Poważny».

Składajcie przeczytane gazety dla żołnierzy na froncie w sklepach «Zjednoczenia».

Doniosła uchwała.

Zakończony we wtorek wieczorem trzydniowy zjazd przedstawicieli ludności Okręgu Wileńskiego powziął uchwałę polityczną, której doniosłość chcemy tu z całym naciskiem podkreślić.

Pisałibyśmy już raz o składzie zjazdu, przypominamy więc tylko, że obwołany był przez wybranych przedstawicieli Rad gminnych i miast, powstałych drogą wyborów powszechnych, rozpisanych jesienią roku ubiegłego. W wyborach tych wzięła udział cała ludność powiatów, bez różnicy narodowości; w paru okolicach na froncie leżących, jak naprz. pow. Dziśnieński, wybory do Rad gminnych odbyły się nie na zasadzie ogólnej ustawy, ale objęły również bardzo szerokie masy. I z tych również terenów, jak się wydatniło na zjeździe, przedstawiciele przybyli z wyraznymi poleceniami domagania się formalnego wcielenia ich do Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd więc reprezentował wolę olbrzymiej większości ludności Okręgu, co jest tem bardziej jasne, gdy się zważy, iż na zjeździe zasiadali obok Polaków Białorusini i Litwini.

Charakterystyczną cechą zjazdu było to, że we wszystkich prawie przemówieniach przedstawicieli ludności, odczuwano się pragnienie dania wyrazu swemu stanowisku politycznemu. Gdy mówiono o sprawach rolnictwa, niemal każdy mówca, a przede wszystkim włościanie podkreślali potrzebę przywrócenia naszym stosunków do stosunków państwowych dnia już w b. Kongresówce. Tak samo argumentowano, gdy była mowa o aprowizacji, sprawach miejskich i t. d. Przy każdym przedmiocie skrzętno się na szkodliwą wielce dla stosunków gospodarczych, finansowych i kulturalnych tymczasowość stanu politycznego i wskazywano na konieczność załatwienia jaknajprędzej

formalności wcielenia do Państwa Polskiego, o co ludność oddawna już zabiega.

Szczególnie mocno wyraziło się to w debatach szkolnych. Pomijając przemówienia Polaków, zwracamy uwagę na wystąpienia przedstawicieli Litwina i Białorusinów, którzy otwarcie i bez zastrzeżeń stanęli na stanowisku państwowym polskim, prosząc tylko o uszanowanie praw szkolnictwa litewskiego i białoruskiego.

Zrozumiałe się stała z tego powodu wielce ironiczne uwagi, jakie już od pierwszego dnia poświęca zjazdowi tarybiarska ekspozytura w Wilnie, «Echo Litwy». Zrozumiałem też będzie, że uchwała zjazdu nie będzie się podobała tej gazecie i jej zwolennikom.

Nie wiemy, czy będzie przyjemną i naszym «federalistom», zwłaszcza tym od budowania b. W. Księstwa Litewskiego. W chwili, kiedy zbliżające się prawdopodobnie rokowania z bolszewikami coraz bardziej czynią aktualnymi decyzje o losie naszych ziem, tak wyraźna i stanowcza uchwała inkorporacyjna przedstawicieli ludności rosłała w gruszy wszelkie pomysły odrębności państwowej ziem Wileńskiej, Grodzieńskiej i Nowogródzkiej i związane z tem dalsze projekty. Już tu niepodobna będzie wmawiać w nieświadomych, że był to sobie jakiś wiec agitacyjny, jakiś zjazd, zwolany przez organizację społeczną lub polityczną, słowem coś takiego, czemu brak legalnych jaknajszerszych podstaw przedstawicielstwa.

Zjazd ten był faktycznie, jak się wyraził w toku obrad jeden z przedstawicieli, włościanin, małym esejmem miejscowym, którego głosu musi rząd wysłuchać.

Mamy głębokie przekonanie, że uchwała zjazdu będzie tak właśnie, a nie inaczej zrozumiana przez Sejm

Ustawodawczy Rzeczypospolitej i przez Rząd.

Pragnąc pośpieszyć z podaniem uchwały zjazdu przedstawicieli do numeru wtorkowego «Dz. Wil.», sprawodawca nasz odpisał ją z bruljonu projektu, kursującego wśród sromadnych. Wskutek tego (wkradło się kilka błędów. Uważamy przeto za niezbędne przedrukować ją powtórnie w brzmieniu autentycznym. Uchwała brzmi:

Po rozważeniu w dn. 7, 8, i 9-go marca całego szeregu spraw gospodarczych, oświatowych i społecznych i po jednomyślnym stwierdzeniu przez obecnych, że powrót kraju do stosunków normalnych, jego odrodzenie i rozkwit możliwe są tylko po włączeniu ziem Wileńskiej, Grodzieńskiej

i Nowogródzkiej Zjazd Okręgowy w Wilnie uchwała co następuje:

1) Uważając siebie za legalne, gdyż drogą powszechnych wyborów wyłonione przedstawicielstwo ziem Wileńskiej i Grodzieńskiej i Nowogródzkiej, Zjazd stwierdza w sposób uroczysty wielokrotnie już wyrażany nieśmiałą wolę reprezentowanej przez się ludności należącej do niepodzielnej Rzeczypospolitej Polskiej.

2) Wobec powyższego Zjazd, uznając ziemie Wileńską, Grodzieńską i Nowogródzką za integralną część Rzeczypospolitej i uważając wybory przedstawicieli w celu zdecydowania o przynależności kraju za zbyt czyste, prosi Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Polskiej o niezwłoczne proklamowanie włączenia ziem Wileńskiej, Grodzieńskiej i Nowogródzkiej do Państwa Polskiego oraz powołanie posłów z tych ziem do Sejmu.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT SZTABU GENERALNEGO

z dn. 9-go marca.

Kompletna porażka wojsk bolszewickich.

FRONT LITEWSKO-BIAŁORUSKI.

Walki, jakie wywiązały się na odcinku poleskim w rejonie Kalekowiec w związku z kontratakami bolszewickimi na ten punkt, mają przebieg dla nas bardzo pomyślny. Wszystkie wojska nasze w nader trudnych warunkach terenowych, spowodowanych ogólnymi roztopami na tym bagnistym terenie, walczą z podziwianą godną wytrzymałością i poświęceniem, to też doprowadziły one do zupełnej demoralizacji nieprzyjaciela. Oddziały jego rozbiły i straciwszy łączność ze swymi dowództwami, snują się bezładnie, uciekają na każdą wiadomość o naszych wojskach. Kilka oddziałów zbuntowało się i odmówiło pójścia do kontrataków.

Zdobycze nasza, oprócz dotychczas melidowskiej, wzrosła o 13 statków parowych, a holowniki, 6 berlinek, wszystko zdolne do nityku, 5 armat i jaszczami i zaprzęgiem, sztandar pułkowy, znaczna ilość karabinów

maszynowych, broń ręczną i amunicji, wielkie zapasy materiału wojennego, 6 kuchni polowych, ponadto zajęto kompletnie urządzony szpital dywizyjny.

Ilość zdobycy świadczy wymownie o rozmiarach przygotowań ofensywnych na tym odcinku.

FRONT WOŁYŃSKI.

Odparto ataki bolszewickie wzdłuż kolei Karostan—Olewk.

FRONT PODOLSKI.

Walki patroli wywiadowczych. W zastępstwie Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

Zywność dla Polski.

WARSZAWA 10 b. m. (Tel. wł. «Dz. Wil.») Minister aprowizacji Słowiński oświadczył, że do połowy kwietnia Polska przez Gdańsk otrzyma 3,500 wagonów żywności z Ameryki, a nadto 2,000 wagonów żywności dla Czerwonego Krzyża tudzież dla Komitetu Opieki nad dziećmi.

Rokowania rumuńsko-rosyjskie.

WARSZAWA 10 bm. (Tel. własny «Dz. Wil.») Rokowania między Rumunją a bolszewikami będą się odbywały w Dorna Vatra. Pełnomocnikami rumuńskimi będą Viad i Averescu. Rumuni żądają nasamprzód wycofania wojsk bolszewickich z nad granicy rumuńskiej.

Komisa do badania Rosji.

WARSZAWA 10 bm. Tel. wł. «Dz. Wl.» Balfour mianowany został przedstawicielem Anglii w komisji alianckiej, która ma zbadać stosunki w Rosji.

Ameryka i Japonja.

WARSZAWA (10 bm. Tel. wł. Dz. Wl.) Senat amerykański 40 głosami przeciw 21 odrzucił projekt zatwierdzenia ustępów traktatu pokojowego przysługujących Japonji te same przywileje w Szantungu, które tam miały Niemcy.

Z Sejmu.

WARSZAWA 10 b.m. (P.A.T.).— Sejm na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił wniosek, domagający się popierania przez rząd **akcji społecznej na polu budowy domów ludowych** za pomocą przyznania kredytów na ten cel. Następnie obradowano nad ustawą o zmianie postępowania sądowo-cywilnego, obowiązującego w byłej dzielnicy austriackiej. Z ważniejszych spraw Izba uchwaliła przyznanie kredytów do wysokości jednego i czterech miliardów marek **na zaostrzenie armji na rok 1920.** Wniosek został uchwalony przez całą Izbę z wyjątkiem klubu Socjalistycznego, który głosował przeciw wspomnianemu kredytowi. Następnie omawiano sprawę apro wizacji miast, a zwłaszcza okręgów górniczych. Po wyjaśnieniach ministra apro wizacji, że rok bieżący przedstawia się pod względem żywnościowym o wiele korzystniej, niż rok 1919. Izba **walosi nagłe apro wizacji miast uchwaliła.** Przy sprawozdaniu Komisji skarbowo-budżetowej nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, rozwinęła się szeroka dyskusja w sprawie **opłaconego położenia sędziów w Polsce.** Dyskusja jeszcze nie wyczerpana. Wreszcie Izba uchwaliła wniosek nagły ks. Makowskiego, domagającego się interwencji władz polskich w sprawie **zmniejszenia godła polskiego w Olsztynie.** Na tem obrady zamknięto, odracząc Sejm do piątku.

Tydzień obrony kresów.

KRAKÓW 10 b. m. (P. A. T.) — W niedzielę, dnia 14 marca rozpoczyna się w Krakowskim i Podgórskim zbiórką pod hasłem: «Tydzień obrony kresów zachodnich».

Nadużyła czeskie.

NOWY TARG 10 bm. (P. A. T.) — Władze czeskie zniesitowały p. Józefa Machajównę w Jablonce na Orawie za zorganizowanie wielkiego wiecu polskiego podczas przejazdu podkomisji koalicyjnej.

FRYSZTAT 10 b.m. (P. A. T.) — Sytuacja w Zagłębiu Karwińskim jest bardzo poważna. W Orłowej poraħli ciężko Czesi wikarego ewangelickiego, ks. Bazalea oraz robotnika Wiewiórę. Aresztowali, względnie internowali we własnych mieszkaniach dyrektora gimnazjum polskiego, Feliksa, wraz z całym gronem profesorskim. Internowali również proboszcza ewangelickiego ks. Folwarskiego. W Dąbrowie bojówka czeska rewiduje każdy tramwaj i aresztuje jadących Polaków. To samo dzieje się na wszystkich przystankach tramwajowych. W Polskiej Lutynji pobito ciężko łazdarmę polskiego, Kłocka. W Porębie aresztowali Czesi członków wydziału gminnego oraz kierownika szkoły, Halfara, jak również uwięzili byłego posła Halfara. Z Łazów wywieźli inż. Wojnars. Według niesprawdzonych jeszcze doniesień, uwięziono również dr. Buska. W Łazach przeprowadzają Czesi liczne aresztowania, skutkiem czego w Zagłębiu Karwińskim i we Fryszacie stanęły wszystkie kopalnie i szkoły.

O należenie do Polski.

GDANSK 10 b. m. (P. A. T.) — Ludność parafji Niezabyszewskiej ogłasza pismo, protestujące przeciwko pozostawieniu siedmiu gmin parafji przy Niemczech, wsi bowiem są cyfsto polskie.

Autonomia Egiptu.

PARYŻ 10 b. m. (P. A. T.) — «Daily Mail» podaje: Rząd angielski

projektuje zalesienie protektoratu angielskiego nad Egiptem, który otrzyma autonomje. Anglja zatrzyma tylko nadzór nad finansami, kontrolę nad kanałem Sueckim i Aleksandryą oraz nad bazą morską.

W Konstantynopolu.

LYON 10 b. m. (P. A. T.) — «Matin» donosi: Garzon Konstantynopola będzie liczył wraz z wojskiem angielskim 50 tysięcy ludzi.

Przemysł w Poznańskim.

POZNAŃ 10 b. m. (P. A. T.) — Na wiosnę rozpocznie województwo poznańskie budowę fabryki wagonów w Ostrowiu. Fabryka zatrudniać będzie 8 do 9 tysięcy robotników.

O niezależność Litwy.

GDANSK 10 b. m. (P. A. T.) — Oficjalny dziennik litewski donosi, że Anglja uzna niezależność Litwy po skonstytuowaniu się litewskiego Zgromadzenia Narodowego.

Nowe jednomarkówki.

POZNAŃ 10 b. m. (P. A. T.) — W tych dniach ukazał się jednomarkówki, wykonane w drukarni Katolickiej w Poznaniu. Nowe jedomar kówki są nieco ciemniejsze od dotychczasowych a po lewej stronie banknotu serja oznaczona jest literami p a, p b, p c i, t. d.

Nowe żądania Niemiec.

PARYŻ 10 b. m. (P. A. T.) — Korespondent berliński «Journal» donosi: Niemcy złożą sprzymierzonym memorandum ekonomiczne, zaznaczające konieczność przyznania pożyczki w wysokości 42 miliardów marek w złocie oraz oświadczające, że Niemcy będą zmuszone wstrzymać dowóz węgla Francji, o ile plebiscyt na Górnym Śląsku wypadnie na niekorzyść Niemiec. W razie odmowy kredytu Niemcy ogłoszą bankructwo.

Watykan a Francja.

PARYŻ 10 b. m. (P. A. T.) — «L'Esclair» dowiaduje się o mającym nastąpić wkrótce nawróceniu stosunków dyplomatycznych Francji z Watykanem. Ambasadorem francuskim przy Watykanie będzie Cambon, a nuncjuszem papieskim w Paryżu Cerretti.

PARYŻ 10 b. m. (P. A. T.) — «Temps» donosi: Francuski chargé d'affaires w Berlinie zażądał dochodzenia przeciwko sprawcom zająć w hotelu «Adlon».

NOWY JORK 10 bm. (P.A.T.) — Amerykańsko-Polska Izba handlowo-przemysłowa ukonstytuowała się ostatecznie. Izba wybrała na prezesa Franciszka de St. Phalle, wicedyrektora fabryki lokomotyw.

BERLIN 10 b. m. (P. A. T.) — Władze koalicyjne ustanowiły dla Górnego Śląska sąd wyższy oraz wyższy sąd krajowy.

BERLIN 10 b. m. (P. A. T.) — Przedstawiciel Polski p. Stebiko, przybył w sobotę do Berlina.

Wiadomości polityczne.

W dn. 8 bm. otrzymano w Warszawie nową notę rządu sowieków datowaną 6 bm. z Moskwy. Depesza podpisana jest przez Ciczeria, komisarza do spraw zagranicznych.

Ciczeria potwierdza przedewszystkiem odbiór odpowiedzi rządu polskiego na notę sowieków z dnia 29 stycznia r. b., poczem zaznacza, że lud rosyjski pragnie pokoju ze wszystkimi narodami, a przedewszystkiem z narodem polskim, wobec czego rada komisarzy ludowych ponawia poprzednie swe propozycje pokojowe.

Polskie operacje strategiczne na Ukrainie — głosi dalej nota — zwrócone są przeciw sowieckiej republice Ukrainkiej, która pozostaje w przy mierzu z Rosją sowiecką. Akcja bojowa, podjęta obecnie przez armję czerwoną przeciw armji polskiej, jest następstwem ofensywy polskiej na Ukrainie.

W zakończeniu noty Ciczeria domaga się wstrzymania natarcia wojsk polskich i prosi o rychłą odpowiedź na propozycje pokojową rządu sowieków z dnia 29 stycznia r. b.

Pismom warszawskim prezes ministrów, p. Skulski, potwierdził treść odebranej noty.

Na zapytania, jakie jest stanowisko rządu polskiego wobec zarzutów rządu sowieków, jakoby armja polska podjęła ofensywę na Ukrainie, prezydent ministrów oświadczył, że zarówno rządowi sowieków, jak i całej Europie znana jest akcja, jaką rząd polski podjął wobec propozycji pokojowych rządu sowieków. Teraz właśnie odbywają się w Warszawie konferencje z delegacją fińską i lotewską, a tematem ich jest ustalenie warunków pokojowych. Rząd polski nie zlekceważył przeto noty pokojowej sowieków. Przeciwnie, poczynił wszelkie przygotowania do sumiennej nań odpowiedzi.

Tymczasem armja czerwona, pomimo, że rząd sowieków świadom był pokojowych przygotowań naszych, dokonała takiej koncentracji swych sił zbrojnych, która zagrażała bezpieczeństwu naszego frontu. Nasze naczelne dowództwo nie mogło bezkrytycznie przy patrywać się tej akcji. Musiało oprzyjąć kroki zapobiegawcze. Musiało ostrzedz nas przed wszelkimi ewentualnościami. I tak tylko rozumieć należy ostatnie walki na naszym froncie.

Dodać należy, że przed kilku dniami rada ministrów wyraziła się za spotkanie delegatów jeszcze pod koniec marca. Data i miejsce spotkania mają być ustalone w dniach najbliższych. Oczywiście wszystko to zależy od porozumienia się z reprezentacjami innych państw, w konferencji warszawskiej uczestniczących.

Koła, mogące mieć informacje o wewnętrznych stosunkach w Sowdepji wyrażają mniemanie, iż nota jest objawem wzrastających niestannie trudności wewnętrznych w Sowdepji, która chce się ratować pokojem i importem obcych towarów.

W kołach sejmowych przypuszczają, że kom. konstytucyjna zakończy obrady w dniu kwietnia, tak że projekt będzie mógł przejść pod obrady w rocznicę wielkopomnej Konstytucji trzeciego maja.

Toczą się obecnie w Warszawie konferencje co do wewnętrznej układu stosunków na Rusi pomiędzy reprezentacją polską a Petinrowcami. Z ramienia czynników polskich w układach biorą udział pp.: Stanisław Horwit, Edward Paszkowski, Józef Potocki i Adam Sobanski.

Rokowania pomiędzy delegacjami państw wschodnich i reprezentacją polską trwają nienastannie i przybierają charakter korzystny.

Najżywiej rozwijają się rokowania z Finlandyzkami, z którymi pertraktacje faktyczne są pomyślnie załatwione a ostatecznie zakończone w układ polsko-fiński zostaną w ciągu dni najbliższych.

Pertraktacje z Lotyzsam, z którymi ze względu na bezpośrednie sąsiedztwo posiadamy do omówienia więcej zagadnień szczegółowych, toczą się nienastannie i zostaną ukończone prawdopodobnie około czwartku. Nie należy kwestji, że wzajemne stosunki między obi państwami ułożą się w formie przyjaznej.

Rokowania z Rumunją, która zajmowała stanowisko pewnej rezerwy, również się rozpoczęły. Prowadzi je poseł Florescu, a mają charakter wstępny omawiania zagadnienia. W ciągu niedługo czasu do Warszawy przyjedzie osobna delegacja rumuńska, upelnomocniona do tych pertraktacji. Opóźnienie to pozostaje w związku z układem stosunków w Rumunji i przyjazdem do Bukaresztu z Paryża premiera Vojdy-Vojdy.

Z Rzymu donoszą, iż wiadomość, jakoby rząd włoski uznał rząd litewski, jest niezgodna z prawdą.

W. B. K. pod datą 8 bm. donosi z Wilna: Na zjeździe białoruskim, który odbył się tutaj przed paroma dniami, rozważano również sprawę stanowiska, jakie powinni białorusini zająć wobec możliwych pertraktacji pokojowych polsko-bolszewickich. Odróż wspaniałe rezolucja generalnej białoruskiej Rady Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny oraz białoruskiego Komitetu Narodowego i przedstawicieli innych wileńskich białoruskich organizacji w sprawie pertraktacji pokojowych pomiędzy Polską a Rosją sowiecką przyjęta została w następującym brzmieniu:

«Ze względu na pertraktacje pokojowe, na których będzie wyłomione pytanie co do losu Białorusi, zebrani przedstawiciele zorganizowanego narodu białoruskiego uchwalili co następuje: 1) Białorus jako kraj zainteresowany powinna mieć w pertraktacjach pokojowych swych przedstawicieli. 2) Przedstawiciele ci powinni być delegowani przez rząd białoruski za zgodą Rady Białoruskiej Rzeczpospolitej Narodowej. 3) Przedstawiciele Białorusi na pertraktacjach pokojowych powinni mieć możliwość wyłożenia swych postulatów. 4) W razie, gdyby pertraktacje pokojowe pomiędzy Polską a Rosją sowiecką, odbyły się bez udziału i sankcji przedstawicieli Białorusi, to pertraktacji takich naród białoruski nie uznaw.

Jakoś nikt tu w Wilnie nie słyszał o owym wielkim zjeździe tych groźnie brzmiących organów «Białoruskiej Rzeczpospolitej Narodowej». Radzilibyśmy owym generalnym radom, aby wysłały groźne noty do rządu polskiego.

Poglądy premiera Skulskiego.

(Koresp. własna «Dzień. Wl.»)

WARSZAWA, 7 go bm.

W sali posiedzeń Rady ministrów przyjął nas dziekan skrzy prezydent ministrów p. Leopold Skulski wczoraj wieczorem na dwugodzinnej konferencji. Pałac namiestnikowski już odświeżony, ale adaptacja niektórych schyłek jeszcze trwa. Policjant u bramy wejściowej opodal cokołu, za którym stał pomnik Paskiewicza, kilku woźnych, referenci ministerjalni, oto alembik, przez który trzeba przejść, aby się dostać do naczelnika rządu Rzeczypospolitej. Mało formalności i prostota, która ujmie.

Premier uznaje wysoko prasę i dba o nią. Zresztą jesteśmy doń obliżeni wspólną pracą w Sejmie i nie jedną troską, nie jedną wymianą myśli, poglądów, obaw podczas debat, kształtujących życie młodego państwa.

Niedługo po piątej, zatem punktualnie, a nie tak jak in illo tempore bywało, prezydent gabinetu wychodzi ze swego pokoju, aby podzielić się z nami swymi spostrzeżeniami o wewnętrznej sprawie kraju. Jest to pierwsza konferencja z prasą, od dawna zapowiadana i obustronnie oczekiwana. Wstrzymywał się z nią premier, póki nie uzyskał materiałów ze wszystkich działów.

P. Skulski przemawia powoli, wając każde niemal słowo, spokojnie, nie entuzjazmując się ani nie poddając się nastrojom. Mówi z wielką szczerością, otwartości, nie ukrywając niczego. Szczeroci obowiązuje. I był szczerym w ocenie przeszłości w ujmowaniu niedomagań, w charakteryzowaniu terażniejszości i najbliższej przyszłości.

P. Skulski nakreślił optymistyczny pogląd na stan rzeczy w Polsce. Zaprawdę lepiej być optymistą aniżeli poddawać się ciągłemu rozstrojowi i widzieć we wszystkim coś najgorszego. Niedawno miałem sposobność rozmawiania z pewnym urzędnikiem dyplomatycznym naszym, wyznała «anonimowego», który spełnia rozmaite funkcje na granicach Polski i nieraz układa się z przedstawicielami innych państw: wyraził obawy, czy wogóle Polska wobec Niemiec i Rosji... się ostoi, bo przyznał wprost iż w nasz rozwój nie wierzy. Trudno zaprawdę, a bodaj jest wcale niemożliwe bez wiary bronić jakiejś rzeczy. Lepiej stoć, niż na czele rządu stoi optymistą, niż jednostka przepojona pesymizmem. Zwłaszcza, że optymizm premiera Skulskiego nie jest bynajmniej nienastanniony i pełen krytycyzmu.

P. Skulski wyraził się, że okoliczność, iż nie posiada żadnej teki, ułatwia jemu możność kontroli i ogarnięcia całości. Istotnie z rozmowy widać było, iż premier wnika w życie każdego niemal ministerjum, dozoruje je i umie koordynować ich działalność.

Mieliśmy już raz mały kryzys wewnętrzny, kiedy minister kolei p. Bartel zagroził dymisją wobec utrudnień kredytowych. Jest rzeczą miastą skardn odnosić się do żądań kredytowych z pewnym krytycyzmem, jak każdy z ministrów pragnie dla swego działu zdobyć jaknajwiększe korzyści. Właśnie dzięki traktatowi i osobistej interwencji ministra premiera nieporozumienie załatwiono polubowicie — z korzyścią dla kraju i

die skarbu, jak i kolei. Były nieporozumienia, dotyczące ujednostajnienia kolejnictwa, zwłaszcza gdy chodziło o podporządkowanie kolei wielkopolskich centrali warszawskiej; i te nieporozumienie udało się uregulować, a samemu, jak wiadomo z ogłoszenia pamiątki, jak łatwo z osławienia samojera jedynie na dobro wyszła całość kolejnictwa.

Rząd umie z doświadczeń przeszłości czerpać naukę. Wyznaje szczerze pryncypy rad ministrów, iż dotychczasowa np. taktyka sprawozdawcza albo też istniejąca administracja posiadała bardzo wiele do życzenia. Tworzono program sprawozdawczy w nie swoim czasie, zawsze nie w porę, za późno. Wstąpił też rząd obecny niebawem. Długość tej pracy nie przysięga kampanię sprawozdawczą. Rząd nie jest doktrynerski: poprzednio upierał się przy wprowadzeniu wojennego handlu, teraz jednak wobec doświadczeń nielubianej kampanii rząd występuje z planem sekwestru na kraj cały, a nie jak dotąd w jednej dzielnicy (Wielkopolsce), ale równocześnie domaga się utrzymania takich cen na zboże, aby producent rolnik miał godziwy zarobek, ale nie lichwiarzy. Jest to konieczne, aby przetrzymać rok przysyły, który nie zapowiada się bynajmniej korzystnie.

To stanowi najcięższą kartę naszych obecnych stosunków. Ale przy stanowczych zarządzeniach zdo-

lamy i te niedomagania pokonać. Zmóds zaś je można jeńo przy wielkim wysiłku społeczeństwa i przy energii rządu, z którym cały kraj będzie współdziałał. Doświadczenia i postępek w kolejnictwie, w administracji, w przemyśle, w urochomieniu ekSPORTU—to wszystko są zadatki naszej lepszej przyszłości.

W trudnościach, w jakie obfituje nasze życie codzienne, potrzeba nam optymizmu. Jesteśmy tak przyzwyczajeni zmudną pokonywaliśmy braków codziennych, iż w wielu się zdaje, że już nigdy nie nadzieją przyszłościowe, a przerekłamywane dobrane czasy. Dlatego skostniały nasz umysł, wycierpały i mało dalszemu życiu codziennemu, konieczność wymaga podniecia, zaanugerowania, że idziemy ku lepsznemu, aby łatwiej odzyskać zdolność twórczą pracy.

Tem lepiej zaś, że optymizm ten pochodzi od głowy rządu i że jego optymizm nie jest oparty na fantastycznych podstawach, ale wynika z realnej obserwacji całości życia narodowego we wszystkich jego dziedzinach.

Już za ten sam optymizm i wstrzyknięcie tego optymizmu społeczeństwu należy być wdzięcznym premierowi, szczególnie, gdy rząd czyni wszystko, aby i społeczeństwo miało realnie do wody poprawy stosunków. -ski.

czy jest kto przeciwny uchwale. Nikt nie opomował. Zabrał tylko głos ks. Bobel z pow. Działoszyńskiego i w formie zastrzeżenia zaznaczył: Uchwala jest niezwykle doniosłą, on sam całym sercem łączy się z nią, ma jednak obawę, czy jest uprawniony do głosowania za nią, gdyż w pow. Działoszyńskim nie było wyborów powiatowych (Tu należy nadmienić, iż istotnie Rady gminne pow. Działoszyńskiego nie pochodzą narazie z wyborów powiatowych). Dalej zaczął mówić o konieczności wprowadzenia reformy rolnej bez zastrzeżeń tak samo, jak w Kongresówce. Na sali od samego początku przemówienia ks. Bobela rozległy się okrzyki nieprzyjacień dla. Po nim zabrał głos p. Takallo, przedstawiciel tegoż powiatu Działoszyńskiego i stwierdził, że na sejmie powiatowym, gdzie był wespół z ks. Bobelem, debatowano o sprawie włączenia do Rzeczypospolitej Polskiej i dało mandat przedstawicielom domagania się tego.

Na ten sprawę wycofano, przyjmując propozycję uchwał.

W końcu samym p. Rusczyko na interpelował władze, czy wiedzą o zajęciach w par. Giedrojkowej i o nałożeniu przez ks. Biskupa interdymu na parafję oras do zamieszają czynić, by sprawę uregulować pomyslnie dla parafjan? Naczelnik Okręgu odpowiedział, iż władze zajęą tę sprawę i zajmują się nią.

Po krótkim przemówieniu Naczelnika Okr., zjazd został zamknięty o godz. 10 i pół wieczorem.

Sprawy polskie.

Kultura polska w Gdańsku.

Do Gdańska w da. 6 b. m. przybyła wycieczka architektów z prof. Kamińskim na czele i przyniosła fotogramy, malarskie i rysunkowe zdjęcia charakterystyczne wpływ kultury polskiej na Pomorze. Prace te będą wystawione w formie reprodukcji.

Dla polskich inwalidów.

W Krakowie odbyło się zebranie komitetu organizacyjnego na którym zawieszono ostatecznie Tow. sgród dla polskich inwalidów działającego na całą Polskę. Prezesem Tow. wybrano przybyłego do Krakowa gen. Haliera, wiceprezesami: Ię. Paderewskiego i Miłobaję Reya Tow. rozprawiła znacznym majątkiem w ziemi darowanej przez kilka ofiarodawców.

Demonstracja żydowska.

Podczas premiery Żeromskiego «Ponad śnieg» w teatrze Stawackiego w Krakowie, publiczność żydowska urządziła demonstrację. Miało widać gdy ze sceny padają słowa przeciw bolszewizmowi, w teatrze zaczęło być brawo. — Wó wozem ze strony żydów posypały się krzyki i protesty. Przedstawienie na chwile zostało przerwane. Po uspokojeniu publiczności i wydaleniu przez policję wielbilości bolszewików, sztukę odegrano do końca.

Zjazd ludowców żydowskich.

W Warszawie odbył się dwudniowy zjazd ludowców żydowskich z udziałem delegatów z Litwy i przybyłego z Rosji, Efronkina. Przewodniczył M. Priłuki, W sprawie odroczenia niedzielnego uchwalono zaradka partyną wytywa wykonał wykończony i przedstawicielstwo sejmowe, żeby rozwinięły energiczną działalność w celu ulepszenia, o ile to będzie możliwe, tej represji (?). Postawiono też zwołać zjazd w sprawie odbudowy zarobkowego życia żydowskiego ekonomicznego. Będzie to znova staranie się o liczne przywileje i ekonomiczne handlowe dla żydów...

Złota za luksus.

Ministerjum przemysłu i handlu wydało z dn. 20-go lutego rozporządzenie, aby cło za przewożenia przez granicę polską towary abytku jak smokolki, kosmetyki, precjoza, wytworna galanterja, kosztowne materje, gobry i kwiaty modystawskie i t. p. pobierane było w złocie. Cła od wymienioanych towarów uszły celne będą przynajmniej w miesiącach złotych podług równi przedwojennej (20 marek złotych = 200 marek polskim, 100 złotych = 1000 marek polskim i t. d.). Monety złote winny mieć wagę normalną. Starty, nadpływające, obcięte i t. p. monety są wykluczone od przysięcia.

Zjazd przedstawicieli ludności.

III dzień zjazdu.

Sprawę samorządu miejskiego i gminnego referował p. Kotłubaj w dłuższym omówieniu charakterystycznym ustaw miejską i wiejską. W przemówieniu zapowiedział wkrótce wprowadzenie samorządu powiatowego. Statut oparty będzie na ustawie sejmików powiatowych b. kongresówki.

P. Kiersnowski z Nowogródzkiego wskazywał na potrzebę dania gminom instruktorów samorządowych.

P. Engel wspominał o konieczności załączenia opinii przedstawicieli społeczeństwa przed ogłoszeniem ustawy samorządu powiatowego. Zapytany, czy przewidziane jest wprowadzenie organizacji samorządu okręgowego. Naczelnik Okręgu w odpowiedzi wyjaśnił, iż i to jest rzeczą najbliższą przyszłości.

Sprawę opieki społecznej referował inspektor p. Kudrewicz, podając w liczbach sumy, jakie w ostatnich dniach postanowiły organizować Zarząd Cyw. Z. W. i Rada Główna O. pieknicza poszczególnym powiatom Okręgu na pomoc biednej ludności. Liczyły te wyosoby: od Zarządu Cyw. Z. W. — 112000 mk. miesięcznie i od R. G. O. — 178200 mk.; razem 290000. Następnie wyliczał powstałe instytucje og. społ. W toku dyskusji przedstawiciele powiatów podnieśli, że sumy wskazane przez p. Kudrewicza różnią się z temi, które oni posiadają co do zasiłków, jakie mają dawać Z. C. Z. W. i R. G. O.

W imieniu Wilna ks. Olszański złożył wnioski: a) założenia domu poprzeczego w Wilnie, b) wydawania zapomóg rodzinom żołnierscy polskiej, c) rozciąganie dekretu o kasach chorých dla robotników i założenia takich kas w Wilnie i Okręgu, d) założenia kasy na wypadek niezdolności i starości.

W toku dyskusji wyjaśniło się też, że Komitat Odeskij nad dniami jest instytucją państwową polską, bynajmniej nie nstrawianą przez amerykański; przedstawiciele powiatów wyjasnienie to uważali za niezbędne.

Sprawy bezpieczeństwa publicznego referował zastępca Naczelnika Okręgu, p. J. Pilsudski. Stwierdził, że w miarę postępu pracy organizacyjnej żandarmerji po powiatach organizacja państwowa; w okręgu już tylko w kilku powiatach bliżej frontu, funkcjonuje jeszcze żandarmerja. Referent z góry już wyjaśnił i tłumaczył przyczyny zarzutów, jakie mogą spaść na poszczególne wypadki zachowania się policji państwowej, bądź żandarmerji. Mówił o ogólnym obniżeniu się poziomu moralnego, trudnościach doboru funkcjonarjuszów i t. p. W następnym prze-

mówieniach przedstawicieli powiatów dały się jednak słyszeć, obok skarg na policję i żandarmerję, również zarzuty pod adresem społeczeństwa, które nie umie, czy chce pomagać organom bezpieczeństwa, czy to w wypełnianiu krajowej, czy też w wykrywaniu tajnego gorzelnictwa.

Ze złożonych wniosków należy wymienić: wniosek p. Engla, by w Wilnie dokonano reorganizacji policji, powierzono jej funkcje dbania o bezpieczeństwo na ulicach, zapewniono dostateczne utrzymanie funkcjonarjuszom i dane im umundurowanie; wniosek p. Rusczyka, by wprowadzono sądy dorazne na śledzie kopalni i wniosek ks. Brzozowskiego, by nie dopuszczano do służby w policji tych, którzy byli na służbie u bolszewików i osób niepewnych z pośród narodowości niepolskiej.

Na ten wycofano wszystkie tematy, będące na porządku dziennym zjazdu. Pozostały wolne wnioski. Zabrał głos prezydent m. Wilna, p. Bańkowski, i w słowach jednych i dobitnych nassał swój wniosek, podając do przysięcia uchwałę, domagając się natychmiastowej inkorporacji ziem Wileńskich i Grodzieńskiej do Rzeczypospolitej Polskiej. Na wstępie zaznaczył, że wiele osób z pośród uczestników zjazdu zwróciło się do niego, prosząc o złożenie tego wniosku; mówił następnie o tem, jak to w ciągu trzydniowych obrad w przemówieniach niemal każdego przedstawiciela, przy każdej sprawie społecznej i gospodarczej przewijały się argumenty, że stan niepewności politycznej i tymczasowości jest najważniejszą przeszkodą normalnego biegu życia kraju. Dla tego trzeba jak najprędzej skończyć z tem i losy kraju rozstrzygnąć w myśl gorących pragnień obrzyniej większości ludności.

Słowa jego i złożony wniosek przedstawiciele ludności przysięli powstaniem z miejsc, gorącymi oklaskami i okrzykami «Niech żyje Rzeczypospolita Polska». Uchwałę podaliśmy na czele wczorajszego numeru.

Przedtem już zapisało się do głosu kilku mówców w innych sprawach. Paru z nich arzekło się głosu, motywując to tem, że po tak doniosłej uchwale wszelkie wnioski są nieograbne. Długo natomiast rozwodził się jeszcze przedstawiciel z pow. Trockiego; p. Samski utyskując, iż nie zadawają go uchwały, dotyczące spraw dzierżawo-rolnych.

Po tym przemówieniu do stołu prezydjalnego wpłynął wniosek p. Bańkowskiego, aby uchwałę, którą podał, przegłosowano w celu uniknięcia wszelkich nieporozumień. Naczelnik okręgu swrócił się z zapytaniem,

Zapomogi na szkolnictwo.

Poniżej podajemy wykaz zapomóg, wydanych na szkolnictwo przez Skarż Oświeceni Publicznego Z. C. Z. Wsch. w ciągu czasu od października r. ub.

Wydano więc:

W październiku na: szkoły powszechne 1883572, średnie 23873, zawodowe 51665, oświatę pozaszkolną 126328, kulturę i sztukę 16660 — ogółem 2316955 mk.

W listopadzie na: szkoły powszechne 1753757, średnie 21973, zawodowe 63700, ośw. pozaszkolną 149825, kulturę i sztukę 26000 — ogółem 2238505 mk.

W grudniu na: szkoły powszechne 2471556, szk. średnie 73872, zawodowe 217839, oświatę pozaszkolną 199645, kulturę i sztukę 32000 — ogółem 3654903 mk.

Ogółem w ciągu trzech ostatnich miesięcy ubiegłego roku asygnowano 8178363 mk.

W styczniu, lutym i marcu r. b. asygnowano na: szkoły powszechne 6288710, średnie 290027, zawodowe 724501, ośw. pozaszkolną 83056, kulturę i sztukę 39000, sumy sążna nauuczycielskie 39000, stypendja i zapomogi 110000 — ogółem za trzy miesiące miesiące 13472798 mk.

Kronika Wileńska.

KALENDARZYK.
Dzień: Konstantego.
Jutra: Grzegorza.
Pajutra: Krystyny.
Wschód słońca—o g. 5 m. 55.
Zachód słońca—o g. 6 m. 23.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.
— **Rekolekcje dla robotników.** W sobotę 13-go bm. o g. 6-ej w. rozpoczają się w kościele św. Kazimierza rekolekcje dla robotników. Rozkład rekolekcji: wieczorem o g. 6 uroczyste rozpoczęcie «Veni Creator», pierwsza nauka.

W niedzielę 14-go bm. — trzy nauki pierwsza na Samle o 11¹/₂, druga o g. 4 po poł., trzecia o g. 6 w.

W poniedziałek, wtorek, środę i czwartek codziennie jedna nauka o g. 6 w.

W piątek 19-go bm. w uroczystość św. Józefa wspólna Komunia św. Msza św. z nauką odprawiona będzie o g. 6 rano.

— **Wydawanie chleba na kartki.** Od dnia dzisiejszego Magistrat rozpoczyna wydawanie w kilkunastu sklepach rozdzielczych

chleba na kartki. Przed kilku dniami ogłoszaliśmy już komunikat Magistratu o ostemplowaniu kartek, ale powtarzamy więc już informację o tem. Znamyśmy tylko, że bez stempla na kartkach chleb nie będzie wydawany.

Kto zaś stałe karty zagubił, będzie musiał wydosłać nowe.

— **Gen. Henrys w Wilnie.** Do Wilna przybył wczoraj specjalnym pociągiem o godz. 9 m. 30 rano szef misji wojskowej w Polsce, gen. Henrys. Na dworcu witanemu był uroczystie przez przedstawicieli naszej wojskowości. W ciągu dnia gen. Henrys składał wizyty i między innymi złożył wizytę w Magistracie prezydentowi miasta.

— **Uroczystość wojskowa.** Jak to już donosiliśmy odebdzie się w niedzielę 14 b. m. wielka uroczystość wojskowa z okazji rocznicy objęcia dowództwa przez Gen. Sępeckiego na Froncie Litewsko-Białoruskim. Uroczystość ta poprze-dzoną będzie odegryciem, wygłoszonym

przez kpt. Rostworowskiego w sali teatrni „Apollo” w dniu 13 marca o godz. 8 wieczorem na temat: Przebieg kampanji Litewsko-Białoruskiej. Blizsze szczegoly niedzielnego obchodu przedstawiaja sie nastepujaco: O godz. 7 rano pobjadka czterech orkiestr wojskowych, ktore przemarszruja ulicami miasta, nastepnie zas grać beda przed budynkiem Dowodstwa Frontu i przed mieszkaniem Generala na Antokolu.

O godz. 9 i pół przed poledniem Msza pontyfikalna w kościele Katedralnym, po jej ukończeniu zas na placu Katedralnym wręczenie odznak Dywizji Litewsko-Białoruskiej oficerom i żołnierzom, którzy należeli bądź należą do składu tej Dywizji, okrytej jak wiadomo wawrynsami zwycięstwa i chwały.

Po defiladzie wojsk, w której wezmą także udział przedstawiciele wszystkich Oddziałów stojących na froncie, podlegającym Gen. Szeptyckiemu, udadzą się deputacje do Sztabu, aby złożyć Generalowi życzenia.

Wieczorem w teatrze na Pohulancc uroczystościowe przedstawienie komedji Fredry: „Damy i Huzary”. Na przedstawienie to, loże balkonowe oraz niektóre rzędy miejsc parterowych zostały już wykupione, bądź zarezerwowane. Miejsca zarezerwowane a nie wykupione w kancelarji teatrni do piątku (godz. 12 w polednie) będą sprzedane. Uroczystość zapowiada się imponująco.

— Zgon kapitana. Onegdaj otrzymano w Wilnie telegraficzną wiadomość o zgonie znanego w szerokich kołach naszego miasta ś. p. ka. Kazimierza Kiersnowskiego, poprzednio prefekta w gimnazjach męskich w Wilnie, ostatnio proboszcza w Żoludku.

— Ś. p. S. Kuleszyna. Wczoraj o 4 nad ranem zmarła na zapalenie płuc, po krótkich, jedną noc trwających cierpieniach, ś. p. Stanisław z Mordasewiczów Kuleszyna, matka proboszcza Dominikańskiego kościoła ks. Adama, znanego na polu społecznym i filantropijnym działacza oraz p. Ewy Łokuciewskiej, wice-prezesa Kiola Polek, niestrudzonej w

niestaniu pomocy żołnierzom polskiemu. Zmarła należała do wyśsajęcego już dziś typu tych cichych niewiast polskich kresów z doby popowstaniowej, które, widząc kłeskę własnych zamierzeń i czynów — w cichem życiu i religijnym wychowaniu dzieci na prawych i uczynnych obywateli—Poiaków cel swój widziały. Urodzona w oszmiańskim powiecie, tam też, po ukończeniu ówczesnej pensji żeńskiej p. Brodzkiej w Wilnie za mał wysła. Huragan wojny, ze wszystkim okropnościami walk na froncie rozpętały się nad majątkiem, w którym przy dzieciach i wnuczkach zamieszkiwała, wygnął ś. p. S. Kuleszyna wraz z całą rodziną na bruk wileński. Tu, mimo ciężkich od kilku lat warunków, mimo iż przywykłej całej życie do swobody wsi trudno było aklimatyzować się w ciasności warunków miejskich, z zupełną młodzieńczym zapałem, niezwykłym w tym wieku, od chwili wkroczenia wojsk naszych do Wilna, pomagała serce we wszystkich czynnościach mających na celu odżywianie żołnierzy i dokarmianie rannych. Do ostatniej niemal chwili życia przy pracy tej zastać ją mogli codziennie bliźni i dalsi sąsiedzi, zawsze czynną, ruchliwą z sędem trzeźwym a umysłem pogodnym.

Cześć pamięci zacnej Polki! — Posiedzenie ogólne nauczycielstwa szkól powszechnych odbędzie się dziś 11-go bm. o g. 6 w. w lokalu gimnazjum żeńskiego Uniwersytecka № 3, w celu rozpatrzenia i omówienia programu szkoly powszechnej (język polski).

Proszono jest całe nauczycielstwo szkól powszechnych.

— Sprawa o eszozeratwo. Wczoraj przed sądem okręgowym odbyła się rozprawa sądowa między pp. F. Hryniewiczem i Wileczyńskim z jednej strony a p. Burczak-Abramowiczem z drugiej. P. Burczak Abramowicz przedstawił dwóch wymienionych przedstawicieli „Straży Kresowej” o potwars w słowie i druku za to, że jakoby oskarżeni zastawali go agentem niemieckim i t. p. Sprawa ta była epilogiem dość dawnego

już zajęcia na zjeździe w „Straży Kresowej”, a następnie artykułów w prasie miejscowej. Bronił oskarżonych adw. prays. Zbigniew Jasiński. Po trzygodzinnej rozprawie sąd uniewinnił pp. Hryniewicza i Wileczyńskiego.

P. Burczak-Abramowicz składa apelacje.

— Związek Jedności i Siły Polski. Dziś w lokalu Związku (ul. Wileńska 30-17) wiecz. o godz. 8 wielec interesujący odczyt prof. univ. p. Ludwika Janowskiego p. t. „Przeszłość i przyszłość Ruski”. Po odczytce dyskusja. Goście, mogący powołać się na kogo z członków, i młodzież uniwersytecka mile widziani.

— Narod. Org. Kobiet Polskich. Przewodnicząca Rady Nacz. wzywa wszystkie członkinie na posiedzenie dziś o g. 6 w. Tatarska 5. Sprawy ważne.

— Komitet Przyjaciół Żołnierza komunikuje, że Sekr. Kom. Wielkanocnego, mieszczący się w lokalu Kiola Polek, S-to Jerska 22-2, czynny jest co dzień od 10-2 i od 5-8.

— Na rzecz podziagu sanitarnego. Dziś w cukierni K. Sstralla — S-to Jerska 22 obok Brystola. Czarna kawa przy udziale koncertu orkiestry 17 pułku 3 Wielkopolskiego Ułanów na rzecz podziagu sanitarnego im. gen. Szeptyckiego. Wobec bitew każdy zrozumie potrzeby uzupełnienia braków.

— Podziękowanie. Wyrażamy niżej serdeczną podziękę p. Wyleczyńskiemu za łaskawę zorganizowanie sobotniego koncertu, który dzięki znanym i cenionym artystom p. Borkiewicz-Wyleczyńskiej i p. Andrzejkowskiemu dał podniesi, artystyczną uciechę, oraz p. Olaskowi za złożenie w imieniu „Lutni” 500 m. na święcone dla żołnierzy. Czysty dochód w sumie 5810 m. został oddany na ręce prezesa Kiola Polek. Sekcja Niest. Dochodów.

— Teatr Polski na Pohulancc. Dziś po raz pierwszy, jutro po raz drugi, w sobotę po raz trzeci „Ponad śnieg” Żeromskiego. W niedzielę, ku uczczeniu rocznicy objęcia dowództwa nad frontem lit.-biał. przez Generała Broni Stanisława Szeptyckiego, wnuka Fredry: „Damy i Huzary”.

— Operetka polska. Znakomita artystka teatrni „Nowości”, Kazimiera Horbowska wystąpi dziś w barwej operetce Kalmana „Manewry jesiennie”. Rolę Ryzy p. Horbowska zalicza do najlepszych w swym bogatym repertuarze. Dalszy repertuar teatrni z występami p. Horbowskiej zapowiada na piątek „Halke”, niedzielę „Gejsz” i poniedziałek „Cnotliwa Zuzanna”.

— Polski Teatr Ludowy (gmach teatrni miejskiego) wystawia w piątek 12 bm. „Nad przepaścią” sztukę A. Bobrowskiego w 5 aktach ze śpiewami i tańcami. Dział muzyczny pod kier. K. Gałkowskiego. Bilety w dniu przedstawienia nabywać można w kasie Teatru od godz. 10 r. Dla wojskowych 20% następstwa.

Przeciw zapaleniu pęcherza
Emiklyna Dr. Loprince'a w Paryżu jest wyśmienitym środkiem przeciw wszystkim cierpieniom dróg moczowych. Pod wpływem Emiklyny ostre zapalenie pęcherza, gruźlica międzynydrowego i jąder. Emiklynę należy używać po 3 do 4 kapsulek podczas jedzenia 3 razy dziennie. Emiklynę nabyć można w każdej aptece lub składzie aptecznym.

Kurs walut
według notowań Banku Wschodn. w Wilnie)
Dnia 10 bm.

Waluty	Kupowano
Ruble carskie (500)	192
” (100)	186
” (drobne)	140—175
” dumskie (1000)	48
” (250)	42
” Kierunki	19
Ost-ruble wielkie	165
” drobne	135
Marki niemieckie wielkie	165
” ” drobne	135

BIULETYN
Wileńskiej Stacji Meteorologicznej
z d. 10 marca 1920 r. g. I pp.

Barom. na poz. morza 773.7 m.
Temperatura powietrza 24° Cels.
Wilgotność powietrza 54%
Kierunek i siła wiatru NW 2 m.

Ilość opadu za dobę 24 mm.
Skrajne temperatury za 9/III 1920 r.
Maximum 35° Cels.
Minimum 37° Cels.

OFIARY
złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego

Na nowy szpital wojskowy przy szpitalu św. Jakóba.
Dochód z wieczorki, urzędowego dnia 15 lutego przez sekcję defensywy Oddz. II 835 m. 50 f

Wydawcy: Stanisław Brzostowski i Leon Perkowski.
Redaktor: Aleksander Zwierzński

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych ogłasza konkurs na dzierżawę bufetu I, II i III kl. na stacji Białystok i jednoczesne prowadzenie kasyna dla urzędników Oddziału Dyrekcji w Białymstoku.

Osoby, życzące ubiegać się o dzierżawę wymienionego bufetu i kasyna winny składać oferty ze wskazaniem proponowanej miesięcznej kwoty dzierżawnej w zapieczętowanych kopertach do Wydziału Administracyjnego Oddziału Dyrekcji Kolei Państwowych w Białymstoku, ul. Lipowa L: 35, od godz. 12 dnia 15 marca r. b. Oprócz adresu na kopercie winien być napis „Podanie o bufet”. Szemat umowy można obejrzeć u Naczelnika Wydziału Administracyjnego. Podatek stempłowy w wysokości 4 mk. musi być opłacony.

„Ziemia Wileńska”

jedyny ilustrowany tygodnik polski w Wilnie, najbardziej rozpowszechnione pismo na Litwie i Białorusi, posiada dokładne informacje o życiu wsi i miasteczek w Wilenszczyźnie

służy sprawie budzenia życia narodowego na kresach, jako organ „Straży Kresowej”.
„Ziemia Wileńska” zamieszcza stale bezpłatny dodatek p. t. „KOŁO MŁODZIEŻY” organ Związku Kół Młodzieży ziem Wileńskiej oraz „GOSPODARZ WIEJSKI” organ Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Wilnie.
Prenumerata kwartalnie wynosi 10 (marek), miesięcznie 4 marki.
Adres Redakcji i Administracji: Wilno, ul. S-to Jerska 25.

Zarząd Kooperatywy Urzędników Państw.

zawiadamia p. p. Członków że nadeszła partja materiałów lokciowych które będą sprzedawane od godz. 9 do 6 wiecz. bez przerwy obiadowej według następnego porządku:

w piątek 12 marca na księżeczkę od 20	I do 300
« sobotę 13 » » » » » » » 301 — 600	
« poniedz. 15 » » » » » » » 601 — 900	
« wtorek 16 » » » » » » » 901 — 1200	
« srode 17 » » » » » » » 1201 — 1500	
« czwart. 18 » » » » » » » 1501 i wyzsz.	

Sprzedaj produktów spożywczych i deputatów w powyższe dni będzie przerwana.

ZARZĄD. 4289

KRAKOW

W hurtowym sklepie kolonialnym.
otrzymano w wielkim wyborze
sakockie śledzie, kiki, sardynki, serdele, makarele, marynowane pomidory skondensowany ryś, kompot ze śliwek, masło śmietankowe, m i ó d, marmola da kunerol, chałwę, rodzenki, figi, cytryny, herbata, cykorja, wiedeńsk. pierniki cukrni monpanse, karmelki, kakao, czekolada, cukierki nadziewane, rozcm. bonbonjerki.

Sprzedaje się folwark

14 wiorst 12 szosą od Wilna w dobrej glebie z budynkami obszaru 350 dziesięcin. W tem 50 dz. lasu mieszanego, 2 młyny wodne. Blizsze szczegoly Mała Pohulancka 14 m. i od 9-3 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno Wileńska 28. W Poliklinice przyjmują lekarze specjalisti chorób wewnętrznych, kobiecych, chirurgicznych, oczu, gardła, uszu, nosa i zębów. W szpitalu wydziały: wewnętrzny, chirurgiczny i położniczy. Gabinet Roentgena. Laboratorium. Przyjęcia chorych od 11-2 i od 5-7 w. (wieczór tylko chorych na zęby, uszy, nos i gardło).

KURSA DLA BIURALISTÓW I BIURALISTEK.

Wobec licznego napływu słuchaczy na powyższe kursa—zostanie otwarta 2-ga równoległa grupa, wykłady dla której rozpoczną się w polowie Marca.

Program obejmie: Język polski (gramatyka — stylistyka) Korespondencja Urzędowa i praktyczne wskazówki — buchalterji.

Przyjmuje podania i udziela informacji Polskie Biuro Pośrednictwa Pracy Zawodowej S-to Jerska 12—17 (w podwórzu) od godz. 10—2 i od 4—6-ej.

D. W. Wołodzko

Ordynator szpitala św. Łazarza choroby skórne i wener. Przyjmuje od 12-2 i od 5-6. Zawalna 22.

Dr. Koneczny

choroby zębów, sztuczne zęby. Jagiellońska 7—2, od g. 10 do 12 i od 5 do 7.

Dr. Popilski

choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8-12 i 4-7. W. Pohulancka 2 róg Zawalnej.

Dr. med. B. Szyrwintt

choroby weneryczne: syfilis (606-914), skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od 10-1 pp. i od 4-7 w. Wielka 39. 911

Dr. I. Abramowicz

Piwna 7-1 (obok Ostrej Bramy). Choroby skórne, syfilis (606, 914) i weneryczne. Przyjmuje 10-1 i 4-7

Doktor D. Kenigsberg

Choroby weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Przyjmuje od 11-2, 4-7, S-to Jerska № 4.

Doktor D. Resser

Spec. weneryczne, syfilis (606, 914) i skórne. Trocka 3-2 (róg Wileńskiej) Przyjmuje 10-1, 4-7.

Dr. Waclaw Makarewicz

choroby: weneryczne, syfilis «606» i «914», skórne i moczopłciowe. przyjmuje od 10-1 po pol. i od 5-7 w. Wileńska 12-1. rk

BARDO DUZO OSOB POLEPSZYLO SWOIE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UZYWANIE PARYSKICH PIGULEK PRZECZYSZCZAJACYCH D-ra KOWENA (Dr. GAUVIN) Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę. Pigulki KOWENA są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU. Fg. Sr. Denis 147. Ostrzega się przed naśladownictwem.

ZĘBY SZTUCZNE.

złote korony,—mostki. Przeróbka złe dopasowanych zębów. technik L. Minkier, LUDWISAR-dentyst. SKA (Przeobrażenska) № 4. Reperacja wykonyw. w 4 godz.

BRYLANTY

złoto, srebro i biżuterję kupuję i placę najniższe ceny Jubiler CH. GLEZER, ul. Wielka 47 m. 8.

BRYLANTY

złoto, srebro, platynę i perły kupuję i placę najniższe ceny M. WILEJKOWSKI, Wielka 70, magazyn zegarków.

Drukarnia

A. ks. Rutkowskiego Królewska (Botaniczna) 7
przyjmuje wszelkie obstatunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

Zakład introligatorski E. Aleksandrowicza (Tatarska 11) wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące.

Chłopak-pocługacz lat 15 potrzebny zaraz do zakładu fotogr. J. Bułhaka Jagiellońska 8. Bez poważnych rekomendacji nie zgłaszać się. 4277

Rzadca-ekonom z Królestwa Polskiego poszukuje osoby do zarządu majątkiem. Oferty dla Rolnika Raduńska 27-a. 4278

Majątek Kapie

w pobliżu kolei, dobre zabudowania, ogród owocowy, woda (staw lub rzeczka). Oferty — Warszawa Marszałkowska 121. St. Kwint. Informacji udziela K. Śkiewicz. Tow. Rozwój Trocka 3 m. 1.

Do sprzedania resztki biostockich kasterów na męskie i damskie kostiumy w rozmaitych kolorach — 2 arsz. szar. po 35 mk. arszyn. Wielka 50—1. 36

Papier i książki

Zarteczna I — 7 od 2 — 5 wiecz

Pianino

do sprzedania. Zawalna 22 m. 7. Ogla dać od 12-1. 4281

Zgubiono paszport Pełna Grodzanski. Odnieść Niemiecka ul. 4-5.

Zgubiono paszport na imię Grnja Wasyla na dworek kolejowym. Odnieść Nowe Budowy ul. Zgoda dom własny. 4287